

## Życie i twórczość

Francis-Marie Arouet ur. się w 1694 r. w Paryżu. Pochodził z klasy średniej, ojciec jego był notariuszem. Do roku 1711 uczęszczał do kolegium jezuickiego Louis-le-Grand w Paryżu. Studiował przez pewien czas prawo, ale dość szybko przerwał studia, aby poświęcić się literaturze. Już jako młodzieniec zyskał opinię człowieka bardzo dowcipnego, autora anegdot i satyrycznych wierszy. W pierwszej epoce swojej długiej twórczości Francis nie tyle troszczył się o to, aby społeczeństwo reformować i ulepszać, ile aby, w takim jak jest, zająć najpocześniejsze miejsce. Prowadziły wówczas do tego celu trzy drogi: talent, majątek i szlachectwo. Pierwszego ma pod dostatkiem i szafuje nim zręcznie, nie wahając się rozmieniać go w potrzebie na drobną monetę salonowej galanterii i igraszki; drugi osiąga rychło, obracając przezornie schedą ojcowską i zdobywając za młodu podstawy materialne, które mu zapewnią na całe życie niezależność, a nawet bogactwo. Trzeci atut, szlachectwo, nim je później nabędzie za gotówkę, uzurpuje sobie sposobem wówczas dość powszechnie znanym, zmieniając mieszczańskie nazwisko Arouet na fikcyjno-szlacheckie „**de Voltaire**”.



Uzbrojony tym potrójnym rynsztunkiem Wolter wchodzi śmiało w najlepsze towarzystwa Paryża i dociera nawet do dworu. Za satyrę na regenta w latach 1717-18 odsiedział jedenaście miesięcy w Bastylji. Pierwszy większy sukces: wystawienie tragedii „*Oedipe*” w 1718. Wśród zabaw i rozrywek pracuje nad tragedią w stylu klasycznym „*Edyp*”, która wystawiona w r. 1718 jedna 24-letniemu laury i sławę. We Francji talent Woltera niejednokrotnie spotykał się z ostrą krytyką. Przez lat siedem odgrywa w towarzystwie paryskim dość wydatną rolę. W 1723 wydaje epos „*La Henriade*” (*Henriada*, wyd. pol. 1803) p.t. „*La Ligue ou Henri le Grand*”. W 1726 r. Wolter ponownie wpada w kłopoty. Pomimo, że uchodził on za najbardziej elokwentnego człowieka w jego czasach brakowało mu jednak skromności, która, zdaniem arystokracji, przystoi ludziom z gminu. Wolter wdał się w publiczną sprzeczkę z kawalerem de Rohan, a dzięki swemu dowcipowi wygrał tę słowną potyczkę. W odwecie kawaler de Rohan nasłał na Woltera gromadę zbirów, a później postarał się, aby przeciwnik trafił do Bastylji, skąd Wolter wychodzi po sześciu tygodniach obiecawszy uprzednio przeciwnikowi, że uda się na jakiś czas do Anglii. W Anglii spędził dwa i pół roku. Pobyt ten okazał się punktem zwrotnym w życiu Woltera. Nauczył się mówić i czytać po angielsku poznał dzieła tak słynnych Anglików, jak John Locke, Francis Bacon, Isaak Newton i William Szekspir. Poznał również osobiście większość wybitnych angielskich myślicieli. Największe wrażenie zrobił na nim angielski ustrój polityczny. Demokracja angielska i swobody osobiste stały w uderzającym przeciwieństwie do warunków politycznych, które Wolter znał z Francji; żaden angielski lord nie mógłby wystawić listu, na podstawie którego Woltera wtrącono by natychmiast do więzienia, a gdyby z jakiś powodów został bezpodstawnie aresztowany, to byłby szybko zwolniony. Rezultatem pobytu w Anglii są „*Szkice*” oraz „*Listy filozoficzne*”, zawierające w zarodku już cały „wolterianizm”. W 1734 r. parlament paryski spalił publicznie *Listy filozoficzne*. 1729-34 mieszka w Paryżu i okolicy. Wystawia tragedię „*Brutus*” (1730) i „*Zaira*” (1732, wyd. pol. 1753), „*Le temple du goût*” (1733) i *Listy o Anglikach albo listy filozoficzne* (1734, wyd. pol. 1793). Te ostatnie niebawem spalone przez kata, a Wolter prześladowany, chroni się u swojej kochanki [markizy Châtelet](#), w której zamku Cirey (Haute-Marne) z przerwami mieszka do jej śmierci (1749). Markiza du Chatelet, wybitna uczona Oświecenia, była największą miłością Woltera. Tu pisze tragedie: „*Alzire*” (1736), „*Meropa*” (1743, wys. pol. 1774) i „*Mahomet*” (1740, wyd. pol. 1788 — tę antyklerykalną tragedię ofiarował Wolter ...papieżowi Benedyktowi XVI, niby jako dzieło piętnujące fanatyzm muzułmański, papież, który zrozumiał aluzję, odwdzieczył się Wolterowi błogosławieństwem), „*Elements de la philosophie de Newton*” (1738), epos satyryczny „*La Pucelle d'Orléans*” (1739, druk 1755, w całości 1762, przekład pol. pieśni V A. Mickiewicza ok. 1820, wyd. pt. *Darczanka*, 1922), komedię „*L'enfant prodigue*” (1747), siedem „*Discours en vers sur l'homme*” (1734-8,

według Pope'a), i in. Balet operowy „*La princesse de Navarre*” na uroczystość ślubu delfina w 1745 przynosi mu tytuł historiografa dworskiego. Przez jedenaście lat swojego pobytu u Madame **pracuje wraz z nią nad Biblią**. Z dopisków Dom Calmeta do tekstów proboszcza Mesliera wywnioskuje argumenty przeciw Kościołowi i za **deizmem**, który wkrótce ochrzci jako **teizm**. Od 1746 członek Akademii. W r. 1747 znowu popada w niełaskę. „*Kazanie pięćdziesięciu*”, najbardziej porywające dzieło Woltera, powstaje w 1749 r. (w którym to roku umiera jego przyjaciółka). W rok po śmierci markizy de Chatelet Wolter udał się do Prus na osobiste zaproszenie Fryderyka Wielkiego, gdzie otrzymuje mieszkanie w zamku, order pour le mrite i 20.000 liwrów rocznej pensji. Na dworze króla w Poczdamie Wolter spędził trzy lata. Fryderyk był człowiekiem niezwykle inteligentnym, mający szerokie zainteresowania intelektualne. Stosunki między nim a Wolterem układały się początkowo bardzo dobrze, czas upływał więc na zabawach, gawędach filozoficznych, wzajemnej admiracji; z czasem dwa charaktery, mające zanadto wiele cech podobnych, zaczęły się ścierać. Gdy monarcha rozkazał publicznie spalić pamflet przeciwko prezydentowi Akademii Berlińskiej Maupertuis: „*Diatribes du docteur Akakia*” (1752), Wolter prosi o dymisję, którą otrzymuje w r. 1753. W Berlinie napisał: „*PoLme sur la loi naturelle*” (1752, druk. 1756) i kilka tragedii i ukończył „*Wiek Ludwika XIV*” (1751, 2 t., wyd. pol. 1793). Wolter wyjechał z Prus nękany jeszcze na granicy dokuczliwościami króla. Odtąd nie chce już żadnych, choćby złoconych kajdanów, chce żyć wyłącznie u siebie i dla siebie. W 1755 r. osiedla się w Szwajcarii, w pobliżu Genewy; później nabywa piękne dobra Ferney (1758). Położone w pasie granicznym, częścią we Francji, częścią w Szwajcarii. Na gruncie francuskim może uprawiać u siebie ulubione widowiska teatralne, które były kamieniem obrazy dla surowych genewczyków; na wolną ziemię szwajcarską może schronić się w każdej chwili, w razie niebezpiecznego ruchu ze strony francuskiego rządu. Od r. 1760 „patriarcha z Ferney” spędził tu ostatnie lata w książęcym przepychu, podniósł swój kraj ekonomicznie i wprowadził wiele reform, ujmował się za ofiarami sądów i religijnego fanatyzmu (np. sprawa Calas'a), w licznych pismach występował w imię tolerancji i oświecenia. Obok licznych artykułów dla „*Encyclopedie*”, napisał jeszcze liczne tragedie, np. „*Tancrede*” (1760), „*Irene*” (1778), powieści filozoficzne, jak „*L'homme aux 40 Mcus*” (1768), nadto: „*Essai sur les moeurs et l'esprit des nations*” (1756, 7 t.), „*Histoire de la Russie sous Pierre le Grand*” (1759-3, 2 t.), „*Commentaire sur Corneille*” (1764). W lipcu 1764 roku Wolter publikuje „**Słownik filozoficzny**”, dzieło masywne, a przecież lekkie, dzięki podziałowi na artykuły: jest to przewaga słowników. Atakuje w nim przede wszystkim Biblię. Genewa aż wyje z bólu i zarządza publiczne spalenie, parlament paryski w 1765 r. skazał egzemplarz *Słownika filozoficznego* na ...chłostę i spalenie. Ponadto wydaje „*La philosophie de l'histoire*” (1765), „*Wiek Ludwika XV*” (1768), „*Questions sur l'Encyclopedie*” (1770-72, 5 t.) i in.

Epokowe osiągnięcie Voltaire'a stanowi jego epistolografia (102 tomy) oraz powiastki filozoficzne, ukazujące nasycony fantazją i humorem satyrycznym obraz współczesnego mu świata (wybór pol. 1917, rozszerzony 1922 — m.in. *Zadig albo Przeznaczenie* 1747, wyd. pol. 1773, *Mikromegas* 1752, *Kandyd, czyli Optymizm* 1759, wyd. pol. 1780, *Prostaczek* 1767); ceniąc estetykę klas. stworzył jednak w prozie własny, nowatorski, dynamiczny styl. Pozostawił także *Pamiętniki* (1784, wyd. pol. 1994).

W 1763 (wyd. pol. dopiero w 1956) ukazuje się „**Traktat o tolerancji**” napisany z powodu śmierci Jana Calasa. Od tej pory, aż do śmierci (dla bezpieczeństwa musiał odgrywać komedie, uciekać się do podstępów, jak na przykład wtedy, gdy w środku nocy udawał, że umiera), Wolter będzie walczył jak furia, wierny w ten sposób Madame du Châtelet, nie wahając się przy pisaniu niektórych artykułów (np. *Wyjścia* (Księga), *Żydzi* I) użyć pomysłów, które jego kochanka zapisała w swoim „*Zbadaniu Biblii*”. Napisane dla Fryderyka II artykuły *Abraham*, *Chrzest* i *Mojżesz* uwieczniają ducha Cirey.

**Stracić Biblię z zajmowanej przez nią pozycji, ukazać jej słabe punkty i propagowane przez nią bezceństwa, oto obsesja Woltera przez ostatnie lata jego życia.** Biblia nareszcie wyjaśniona ogląda światło dzienne po raz pierwszy w **1776 r.**, *Abraham III*, *Adam II*, *Anioł II* spoczywają nie opublikowane w aktach *Opinii* w porządku alfabetycznym. W 1778 r. mając 83 lata, Wolter wrócił do Paryża i pokazał się na premierze swojej nowej sztuki „*Irene*”. Ogromne tłumy zgotowały mu aplauz jako wielkiemu człowiekowi francuskiego oświecenia. Setki wielbicieli, m. in. Benjamin Franklin, składały mu wizyty. Niedługo potem zachorował i umarł. Duchowieństwo paryskie odmówiło pogrzebu kościelnego. **Historia założenia chrześcijaństwa** (obok *Słownika filozoficznego* to drugie naczelné dzieło Woltera, z serii „*wielkich antykościelnych i antyreligijnych rozpraw*”) jest już pod prasą

drukarską gdy ciało zmarłego Woltera, ucharakteryzowane tak, by stwarzać wrażenie człowieka podróżującego, opuszcza Paryż w trzęsącym się powozie, a to po to, by pogodzić wymagania Kościoła, który nie chce pochować ciała w ziemi świętej, i Woltera, który nie zgodził się zaprzeczyć swych opinii. Zarzucano mu, autorowi *Słownika filozoficznego*, że podpisał dokument stwierdzający, iż miał umrzeć „w religii katolickiej”. A on po prostu stwierdzał rzecz oczywistą: według Kościoła sakrament chrztu nie może ulec wymazaniu. Pochowany w opactwie Scellicres, **w 1791 zwłoki przeniesiono do Panteonu w Paryżu.**

Wartość poetycka jego utworów nie jest wysoka, jego odrębnością jest przewaga tendencji, często bardzo silna. Tym znakomitsze są jego pisma prozą (dydaktyczne, polemiczne i powieściowe), o niebywalej wielostronności, o jasnym i czystym stylu, przemawiające za oświeceniem politycznym i religijnym, za pogłębieniem krytyki historycznej, za ścisłością metodyczną w naukach przyrodniczych. Wolter był racjonalistą i sensualistą, deistą i wyznawcą religii przyrodzonej. Obok teoretycznej rozwijał też działalność praktyczną w walce przeciw zacofaniu i niesprawiedliwości. Był głównym protagonistą rewolucji francuskiej i założycielem nowoczesnej kultury umysłowej

(Publikacja: 17-05-2002 Ostatnia zmiana: 16-07-2005)

Oryginał. (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,167>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz  
Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.  
Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)